

Owocem zbiorowego trudu pracowników naukowych Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego USRR we Lwowie i Uniwersytetu Lwowskiego było opublikowanie w 1970 r. księgi sądowej wiejskiej Odrzechowej (1549—1691), osady królewskiej starostwa sanockiego. Wydana drukiem księga samorządu wiejskiego stanowi ważki dokument do badań nad historią ekonomiczno-społeczną i ustrojem wsi Podkarpacia w dobie feudalizmu.

Wymieniona publikacja jest jedną z wielu pozycji naukowych historyków prężnego ośrodka lwowskiego, związanych z obszarem Rzeszowskiego. Zainteresowaniami naukowymi obejmują badacze lwowscy w dużym stopniu obszary ziemi przemyskiej i sanockiej, ogniskując główną uwagę na problematyce ukraińskiej. Tym razem również kwestia ukraińska legła u podstaw edycji omawianej księgi, jako że większość zapisów dokumentów samorządu wiejskiego Odrzechowej sporządzona była w języku ruskim, obejmującym bogate elementy żywej mowy z XVI—XVII w., a równocześnie księga ta pozwalała na szersze badania prawa ruskiego na obszarze Podkarpacia. Spośród wielu ksiąg sądowych wiejskich zgromadzonych w archiwach lwowskich księga Odrzechowej zawiera też dużo materiału do spraw ukraińskich, stąd też jako pierwsza posłużyła do opublikowania. Zamiarem historyków lwowskich jest edycja dalszych ksiąg sądowych wiejskich.

W przedmowie do wydawnictwa zwraca się uwagę na fakt przechowywania w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym USRR we Lwowie ksiąg wiejskich 11 wsi południowo-zachodniej części woj. ruskiego, nie precyzując bliżej o jakie w tym przypadku wsie chodzi, nie wymieniając nazw tych wsi. Publikacja A. Vetulaniego o księgach wiejskich z terenu Rzeszowskiego, zamieszczona przed laty w „Kwartalniku Rzeszowskim”<sup>1</sup> świadczy, że wiadomości o zbiorze lwowskim nie są absolutnie znane nauce polskiej.

Nie muszę podkreślać szczególnej wartości ksiąg sądowych wiejskich dla badań naukowych. Fakt, iż nie zachowało się ich wiele z odległej przeszłości, uczuła dodatkowo na te nowo odkryte. Dotyczą one głównie obszaru Podkarpacia rzeszowskiego, ale nie tylko. Znajduje się ich we Lwowie wiele aż dla 26 wsi, niezależnie od Odrzechowej, z terenu Małopolski Środkowej, przy czym 22 księgi zachowane są w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym (Woźniki — 2 tomy, Królki Wołoski — 4 t., Łodzinka — 7 t., Wysoka Albigowska — 1 t., Markowa — 1 t., Dobra — 2 t., Klimkówka — 8 t., Kostarowce — 2 t., Węglówka 2 t., Lipowiec — 2 t., Kukiziów — 3 t., Moszczenica — 2 t., Rudawka — 2 t., Strachocin — 2 t., Ulucz — 5 t., Futoma — 1 t., Czarna — 2 t., Czukiew 12 t., Wólka Bałuciańska — 3 t., Wróblak Królewski — 2 t., Osobnica — 1 t., Miejsce Piastowe — 1 t.), jedna księga w Oddziale Rękopisów Lwowskiej Państwowej Biblioteki Naukowej (Dębno nad Sanem — 2 t.), natomiast w Muzeum Sztuki Ukraińskiej księgi dla dalszych trzech wsi (Hańczowa 1572—1657, Wysowa 1578—1722, Blecharka). Ogromna więc grupa spośród wymienionych wyżej ksiąg dotyczy obszaru Rzeszowskiego, szczególnie okolic Sanoka.

<sup>1</sup> A. Vetulani, *Księgi sądowe wiejskie z Rzeszowszczyzny*, [W:] „Kwartalnik Rzeszowski” nr 1/4, Rzeszów 1967, s. 8—14.

Wiele z tych wprost bezcennych dla nauki dokumentów trafiło do archiwów lwowskich w czasie ostatniej wojny i tuż po jej zakończeniu. Kilka z nich wywiózł okupant z Archiwum Diecezjalnego w Przemyślu (np. księga wsi Markowej, Czarnej, czy Wysokiej Albigowskiej) i przez wiele lat uważało się te księgi za stracone.

Księga wsi Odrzechowej ma tym większe znaczenie, iż znajduje się obok niej wiele innych jeszcze akt samorządu wiejskiego tej osady dotyczących okresu od drugiej połowy XVI do połowy XIX w. Dla tej księgi i związanych z urzędem wiejskim różnorodnych dokumentów utworzono w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie odrębny zespół archiwalny pod nazwą „fond 37 — Gromads'kyj urjad u seli Odrzechovi”. Bogate akta odrzechowskie przekazane zostały jeszcze w 1912 r. przez sanocką radę powiatową Krajowemu Archiwum we Lwowie, potem weszły do Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego USRR w tym mieście.

Miejmy nadzieję, że narastające badania naukowe nad przeszłością Małopolski, szczególnie nad dziejami wsi, oprzeć się będą mogły w przyszłości o te, wcześniej nieznanne, księgi sądowe wiejskie. Dla ułatwienia korzystania z nich przez historyków, należałoby, aby archiwa państwowe zlokalizowane na obszarze Polski południowo-wschodniej, zwłaszcza w Krakowie i Rzeszowie, zainteresowały się możliwością sporządzenia mikrofilmów owych dokumentów samorządu wiejskiego. Dotyczy to szczególnie tych wsi, dla których obok ksiąg wiejskich zachowało się jeszcze szereg innych dokumentów, pozwalających na głębokie wniknięcie w złożoną problematykę ustrojową, gospodarczą, społeczną, kulturową.

Rękopis księgi odrzechowskiej sporządzony został w większości w języku ruskim. Dopiero od połowy XVII w. wyparł niemal całkowicie stosowany dotąd język. Do przygotowanej publikacji weszły wszystkie zapisy sądowe w języku ruskim z XVI—XVII w., przy czym z drugiej połowy XVII w. zachował się tylko pojedynczy zapis z 1682 r. Łącznie z tekstami polskimi weszło do wydawnictwa 213 zapisów — wyroków ławy wiejskiej. W oryginale zapisy te sporządzone były na osobnych arkuszach przez przysięgłych pisarzy sądowych, potem zszyte w księgę. Luźne arkusze niejednakowych wymiarów zapisane były z jednej lub obu stron. Trzy natomiast większe fragmenty księgi mają formę dudki. Papier stosowany w zapisach pochodził, wedle rozeznania po znajdujących się na nim wodnych znaków filigranowych, z różnych papierni Rzeczypospolitej, szczególnie z okolic Krakowa i ziem ukraińskich, a również i z obszarów zachodnioeuropejskich.

Księgę odrzechowską wydano w sposób swoisty, nie stosowany w naszych warunkach. Nie zachowano mianowicie w druku oryginalnego zapisu, a całość przetłumaczono na język ukraiński, stosując transliterację. Uczyniono podobnie również z tekstami w języku polskim. Celem ułatwienia korzystania z publikacji poprzedzono tekst źródłowy dość obszerną przedmową. W końcowej natomiast części książki umieszczono skorowidz nazwisk i nazw geograficznych, wykaz stosowanych skrótów, słownik mało znanych słów występujących w zapisach sądu wiejskiego. Ilustrowany zaś dodatek do tekstu zawiera 14 wodnych znaków filigranowych w papierach zapisów sądowych, fotografie dwóch pieczęci z dokumentów wiejskich i 11 fotokopii dekretów sądowych.

Przegląd zawartości wydawnictwa rozpoczniemy od opisu „Przedmowy”, której treść poświęcona została krótkiemu omówieniu historii wsi Odrzechowej, charakterowi księgi sądowej i jej znaczeniu dla badań prawnych, społeczno-gospodarczych, kulturowych i językowych. Problematyka zawarta w tej części publikacji służyć ma, stosownie do intencji wydawcy, lepszemu rozumieniu przedrukowanych dekretów sądowych, rozumieniu funkcjonowania ławy sądowej wiejskiej, podkreśle-

niu znaczenia podjętej edycji źródłowej. Z tego też względu ta część wydawnictwa sporządzona została przez dwóch różnych specjalistów naukowych, a więc historyka (J. D. Isajewicza) i językoznawcę (I. M. Kiernyckiego). Przedmowa napisana została niewątpliwie w sposób interesujący, ale można by tu postawić pytanie, czy Autorzy wypełnili w pełni stawiane w takich przypadkach wymagania? Sprawy językoznawcze pozostawię tu bez odpowiedzi, te bowiem nie leżą w sferze moich zainteresowań naukowych, zajmę się natomiast częścią historyczną „Przedmowy”.

Luźne wiadomości z historii wsi, oparte na bardzo znikomej literaturze naukowej i nikłej bazie źródłowej, nie obejmują tych dziedzin specyfiki dawnej wsi królewskiej, Odrzechowej, które wprowadzałyby w prawidłowe rozumienie wydanej drukiem księgi sądowej. Nie podjęto mianowicie analizy struktury wewnętrznej wsi (organizacja prawno-ustrojowa, rola dworu starościńskiego w dziedzinie gospodarczo-społecznej i administracyjno-policyjnej, stosunki agrarne i rozwarstwienie wsi), rozważań nad sprawą produkcji rolnej i rzemieślniczej wsi, omówienia kwestii etniczno-religijnych. Duże zasoby źródłowe zgromadzone we Lwowie (szczególnie *Acta Castrensia Sanocensia*, *Acta Terrestria Sanocensia*) oraz dość już bogata literatura historyczna związana z terenami Sanockiego w okresie staropolskim, w pełni zezwalały na solidne opracowanie wskazanych wyżej przeze mnie problemów, niezbędnych przy tego rodzaju wydawnictwie. Oto np. fakt, że od drugiej połowy XVII w. w zapisach sądu ławniczego Odrzechowej stosowało się prawie wyłącznie język polski, świadczy o zmianach etniczno-religijnych wsi. Wieś przecież nie była w pełni ruska, jak można wnioskować z wywodów Autorów. Już przecież w 1565 r. było we wsi 11 rodzin polskich, natomiast wśród pozostałych 52 wystąpiły obok nazwisk ruskich również wołoskie. Czy więc w XVII w. ludność polska nie uzyskiwała we wsi roli decydującej? Zresztą spraw osadniczych i narodowościowo-religijnych nie można traktować w odniesieniu do tamtych czasów w sposób jednoznaczny. Przy analizie tych problemów wymagana jest nie tylko znakomita znajomość ówczesnego życia w jego różnorodnych aspektach, ale też i najlepiej posunięty obiektywizm badawczy. Wiadomo, że na terenach Sanockiego obok dużej grupy Polaków i Rusinów, byli Wołosi, Niemcy, Węgrzy, Cyganie, Czesi. Szkoda więc, że Autor nie podjął tego niezmiernie interesującego zagadnienia w odniesieniu do Odrzechowej.

A oto inne z ważniejszych zauważonych braków. Na s. 13 powołuje się Autor na wykorzystaną przez siebie lustrację starostwa sanockiego z 1660 r., przechowywaną w Warszawie, i nic w tym nie byłoby dziwnego, ale podana przez niego sygnatura rękopisu odpowiada lustracji z 1665 r. kolejnej dopiero po 1627 r. Lustracji z 1660 r. nie było w ogóle. Zresztą klauzula datowania lustracji, na którą powołuje się Autor zawarta na 83 karcie rękopisu brzmi wyraźnie: „Conscripta et finita haec lustratio est Palatinatus Russiae Terrae vero Sanocensis a.D. 1665”.

Nie wydaje się też przekonywujące twierdzenie Autora o głównych elementach staroruskiego prawa we wsiach wołoskich, o czym na s. 11 pisze w sposób dosłowny:

V selach, de dijalo voloske pravo, Odrchovi, Bos'ku, Voroblyku ta inšnych zberiglyš' taki risy davnorus'kogo gromads'kogo ustroju, jak najavnist' na seli desjatnykiv z čisl'a mišcevyh seljan, zvyčaj goninnja sliđu tošco.

Działalność przecież dziesiętników w polskiej wsi pańszczyźnianej widoczna jest powszechnie w osadach na prawie polskim i niemieckim, a uczestnictwo w łowach i innych poruczeniach pańskich obowiązywało też chłopów prawie powszechnie.

Nie można też w pełni podzielić twierdzenia Autora (s. 15), iż feudałowie w Rzeczypospolitej nie uznawali żadnego prawa chłopów do ziemi. A prawo zakupu?

Czyżby ono też nie określało absolutnie żadnego prawa chłopów do ziemi? Dążność do zakupu przez obie strony, głównie przez szlachtę, i częste wprowadzanie go w życie, miało przecież duże konsekwencje w chłopskim władaniu ziemią.

Stwierdza dalej Autor, iż zachowane dokumenty sądowe Odrzechowej, sporządzone blisko przez dwudziestu pisarzy (tyle występuje charakterów pisma), spisane zostały w większości przez chłopów: „Bilšist' dokumentiv napysano, očevyčno, seljanamy s. Odrachova” (s. 35). Czyżby naprawdę sztuka pisania była aż tak powszechnie znaną wśród chłopów ówczesnej Odrzechowej? Pisarzy sądowych wiejskich szukać należy gdzie indziej, przede wszystkim w kręgu popostwa działającego na wsi, wśród nauczycieli wiejskich, urzędników dworskich a niekiedy chłopów.

Przechodząc z kolei do samego tekstu źródłowego zauważyć należy, iż wśród zapisów sądowych większość stanowią akty kupna — sprzedaży chłopskiej ziemi nadziałowej i innego chłopskiego mienia. Szereg zapisów świadczy o kulturze materialnej wsi, o stosunkach kredytowych na wsi, kontaktach gospodarczych z Zakarpaciami (stroną węgierską) itp.

Starannie opracowany indeks nazwisk i nazw geograficznych znacznie ułatwia korzystanie z publikacji. Byłoby lepiej, gdyby przy nazwach geograficznych precyzowało się bliżej położenie danych osad i ról. Można natomiast mieć pewne zastrzeżenia do słowniczka mało używanych nazw, szczególnie tłumaczenia terminów polskich, np. nie wilia (s. 237), a wigilia, choć w gwarze ludowej stosuje się wilia. Dalej na s. 241 nie pogłówszczyzna, a główszczyzna.

W sumie jednak całość publikacji oceniać należy pozytywnie. Znajdzie ona z pewnością duże uznanie wśród historyków parających się problematyką gospodarczo-społeczną, historyków ustroju, etnografów, językoznawców i wielu regionalistów.

*Józef Półćwiartek*